

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO Szczęsny Szymański

Protokolant Justyna Szmurło

w obecności Prokuratora Piotra Bilewicza

po rozpoznaniu na rozprawie głównej w dniach 11 marca, 21 kwietnia, 18 maja, 24 lipca i 25 sierpnia 2015 r. sprawy **Ł. D. (1)**, urodzonego (...) w W., syna J. i E. z domu K.

oskarżonego o to, że:

I. w okresie od 08 sierpnia 2012r. do dnia 20 grudnia 2013r. będąc pracownikiem Spółki Akcyjnej (...) z siedzibą w B. przy ul. (...) zatrudnionym na stanowisku handlowca działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem dokonał przywłaszczenia 14 pojazdów marki (...) należących do (...) S.A., w ten sposób, że w celu użycia za autentyczne podrabiając faktury – posługując się wzorem formularza firmy (...) S.A., wypisując jako sprzedawcę firmę (...) S.A., podpisując te faktury swoim imieniem i nazwiskiem, poza systemem rejestracji faktur w spółce, nie uzyskując wymaganych podpisów osób uprawnionych do wystawienia faktury, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pozorował transakcję sprzedaży i uzyskując zapłatę za te samochody przekazywał je G. D. (1), prowadzącemu przedsiębiorstwo (...) w D. oraz A. D. prowadzącej przedsiębiorstwo (...) w D., czym doprowadzał wymienionych pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wprowadzając ich w błąd co do uprawnienia do sprzedaży samochodów w imieniu spółki (...) S.A., i tak:

- 1) podrobił fakturę (...) z 27.08.2013 r. na samochód marki (...) rok produkcji 2011 o nr rej. (...), VIN: (...), warty 23 414,63 zł., przywłaszczył go i przekazał A. D. za 26 000 zł.,
- 2) podrobił fakturę (...) z 12.09.2013 r. na samochód marki (...) rok produkcji 2011 o nr rej. (...), VIN: (...), warty 26910,57 zł., przywłaszczył go i przekazał A. D. za 26 000 zł.,
- 3) podrobił fakturę (...) z 15.07.2013 r. na samochód marki (...) rok produkcji 2010 o nr rej. (...), VIN: (...), warty 21 951,22 zł., przywłaszczył go i przekazał A. D. za 27 700 zł.,
- 4) podrobił fakturę (...) z 28.08.2013 r. na samochód marki (...) rok produkcji 2010 o nr rej. (...) VIN: (...), warty 24 500, 00 zł., przywłaszczył go i przekazał G. D. (1) za 27 000 zł.,
- 5) podrobił fakturę (...) z 09.04.2013 r. na samochód marki (...) rok produkcji 2010 o nr rej. (...), VIN: (...), warty 33 983,74 zł. przywłaszczył go i przekazał A. D. za 40 000 zł.
- 6) podrobił fakturę (...) z 21.06.2013 r. na samochód marki (...) rok produkcji 2010 o nr rej. (...), VIN: (...) warty 35 772,36 zł., przywłaszczył go i przekazał G. D. (1) za 41 500 zł.
- 7) podrobił fakturę (...) z 25.02.2013 r. na samochód marki (...) rok produkcji 2009 o nr rej. (...), VIN: (...), warty 29 300,00 zł., przywłaszczył go i przekazał G. D. (1) za 36 500 zł.,

8) podrobił fakturę (...) z 24.08.2013 r. na samochód marki (...) rok produkcji 2009 o nr rej. (...), VIN: (...), warty 24 500,00 zł., przywłaszczył go i przekazał G. D. (1) za 31 000 zł.

9) podrobił fakturę (...) z 24.08.2013 r. na samochód marki (...) rok produkcji 2009 o nr rej. (...), VIN: (...), warty 31 700,00 zł. przywłaszczył go i przekazał G. D. (1) za 38 000 zł.,

10) podrobił fakturę (...) z 14.05.2013 r. na samochód marki (...) rok produkcji 2010, VIN: (...), warty 26 747,97 zł., przywłaszczył go i przekazał G. D. (1) za 27 700 zł.,

11) podrobił fakturę (...) z 09.12.2013 r. na samochód marki (...) rok produkcji 2009 o nr rej. (...), VIN : (...), warty 32 277,23 zł. przywłaszczył go i przekazał G. D. (1) za 30 000 zł.,

12) podrobił fakturę proforma nr (...) z 07.11.2013 r. na samochód marki (...) rok produkcji 2009 o nr rej. (...), VIN: (...), warty 34 408,94 zł., przywłaszczył go i przekazał G. D. (1) za 33 000 zł.,

13) podrobił fakturę (...) z 15.10.2013 r. na samochód marki (...) rok produkcji 2009 o nr rej. (...), VIN: (...), warty 31 056,91 zł. przywłaszczył go i przekazał A. D. za 33 000 zł.,

14) podrobił fakturę (...) z 29.10.2013 r. na samochód marki (...) o nr VIN: (...), warty 27 967,48 zł., przywłaszczył go i przekazał G. D. (1) za 28 500 zł,

czym spółce (...) S.A. wyrządził szkodę w łącznej kwocie 404 491,05 zł, co stanowi mienie znacznej wartości, G. D. (1) wyrządził szkodę w łącznej kwocie 293 200 zł. co stanowi mienie znacznej wartości, A. D. wyrządził szkodę w łącznej kwocie 152 700 zł.

tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art.284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

I. w okresie od 14.10.2013 r. do 14.12.2013 r. w B. i D. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził G. D. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że zaproponował mu sprzedaż 8 samochodów marki (...) pod warunkiem wcześniejszego przekazania mu za nie zapłaty, czym wprowadził w błąd pokrzywdzonego co do zamiaru wywiązania się z umowy, uzyskał od pokrzywdzonego przedpłatę na te samochody w łącznej wysokości 166 600 zł., samochodów nie dostarczając – i tak:

1) w dniu 14.10.2013 r. uzyskał kwotę 27 500 zł. na samochód marki (...), którego nie dostarczył,

2) w dniu 04.12.2013 r. uzyskał kwotę 66 000 zł. na trzy samochody marki (...), których nie dostarczył,

3) w dniu 14.12.2013 r. uzyskał kwotę 51 100 zł. na samochody marki (...), (...) i (...) których nie dostarczył,

4) w dniu 14.12.2013 r. uzyskał kwotę 22 000 zł. na samochód (...), którego nie dostarczył,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

A. W ramach czynu z **pkt. I** oskarżonego **L. D. (1)** uznaje za winnego tego, że w okresie od 25 lutego 2013r. do dnia 20 grudnia 2013r. będąc pracownikiem Spółki Akcyjnej (...) z siedzibą w B. przy ul. (...) zatrudnionym na stanowisku handlowca działając w krótkich odstępach czasu,

ze z góry powziętym zamiarem i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dokonał przywłaszczenia powierzonego mu mienia znacznej wartości, to jest czternastu pojazdów marki (...) należących do (...) SA o łącznej wartości 492299 zł, podrobił 14 faktur VAT potwierdzających ich sprzedaż i dokonał oszustwa w stosunku do mienia znacznej wartości na szkodę nabywców tych samochodów G. D. (1) i A. D. w ten sposób, że:

nadużywając swoich uprawnień sprzedał te samochody zatajając fakt zawarcia umów sprzedaży przed osobami zarządzającymi spółką i zatrzymując dla siebie pieniądze pochodzące z ich sprzedaży,

a ponadto w celu użycia za autentyczne podrobił faktury VAT– posługując się wzorem formularza firmy (...) SA, wpisał jako sprzedawcę firmę (...) SA i podpisał te faktury swoim imieniem i nazwiskiem, przy czym faktury sporządził z pominięciem systemu rejestracji faktur w spółce, nie uzyskując wymaganych podpisów osób uprawnionych do wystawienia faktury, a następnie użył ich jako autentycznych przekazując je nabywcom samochodów,

przez co w celu osiągnięcia korzyści majątkowej upozorował 14 transakcji sprzedaży pomiędzy (...) SA a nabywcami samochodów wprowadzając G. D. (1) prowadzącego przedsiębiorstwo (...) w D., działającego w imieniu własnym oraz działającego w imieniu A. D. prowadzącej przedsiębiorstwo (...) w D. w błąd co do tego, że stroną umowy sprzedaży jest (...) SA oraz co do tego, że pieniądze stanowiące cenę za nabyte przez pokrzywdzonych samochody, a przelane z ich rachunków bankowych na jego rachunek bankowy oraz na rachunki bankowe K. R. i K. Ł., zostaną wpłacone do kasy (...) SA po czym przekazywał G. D. (1) samochody posiadające wadę prawną, czym doprowadził G. D. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem i mieniem A. D. w postaci pieniędzy zapłaconych jako cena za przekazane samochody, w łącznej kwocie 445900 stanowiącej mienie znacznej wartości, przez co wyrządził szkodę w mieniu G. D. (1) w łącznej kwocie 293200 zł i w mieniu A. D. w łącznej kwocie 152700 zł, i tak:

- 1) podrobił fakturę (...) z 27.08.2013 r. potwierdzającą sprzedaż przez (...) SA samochodu marki (...) rok produkcji 2011 o nr rej. (...), VIN: (...), o wartości 28800 zł, przywłaszczył go i przekazał A. D. za kwotę 26 000 zł,
- 2) podrobił fakturę (...) z 12.09.2013 r. potwierdzającą sprzedaż przez (...) SA samochodu marki (...) rok produkcji 2011 o nr rej. (...), VIN: (...), o wartości 33100 zł, przywłaszczył go i przekazał A. D. za kwotę 26 000 zł,
- 3) podrobił fakturę (...) z 15.07.2013 r. potwierdzającą sprzedaż przez (...) SA samochodu marki (...) rok produkcji 2010 o nr rej. (...), VIN: (...), o wartości 27100 zł, przywłaszczył go i przekazał A. D. za kwotę 27 700 zł,
- 4) podrobił fakturę (...) z 28.08.2013 r. potwierdzającą sprzedaż przez (...) SA samochodu marki (...) rok produkcji 2010 o nr rej. (...), VIN: (...), o wartości 30135 zł, przywłaszczył go i przekazał G. D. (1) za kwotę 27 000 zł,
- 5) podrobił fakturę (...) z 09.04.2013 r. potwierdzającą sprzedaż przez (...) SA samochodu marki (...) rok produkcji 2010 o nr rej. (...), VIN: (...), o wartości 41800 zł, przywłaszczył go i przekazał A. D. za kwotę 40 000 zł,
- 6) podrobił fakturę (...) z 21.06.2013 r. potwierdzającą sprzedaż przez (...) SA samochodu marki (...) rok produkcji 2010 o nr rej. (...), VIN: (...) o wartości 44000 zł, przywłaszczył go i przekazał G. D. (1) za kwotę 41 500 zł,
- 7) podrobił fakturę (...) z 25.02.2013 r. potwierdzającą sprzedaż przez (...) SA samochodu marki (...) rok produkcji 2009 o nr rej. (...), VIN: (...), o wartości 36039 zł., przywłaszczył go i przekazał G. D. (1) za kwotę 36 500 zł,
- 8) podrobił fakturę (...) z 24.08.2013 r. potwierdzającą sprzedaż przez (...) SA samochodu marki (...) rok produkcji 2009 o nr rej. (...), VIN: (...), o wartości 30135 zł, przywłaszczył go i przekazał G. D. (1) za kwotę 31 000 zł,
- 9) podrobił fakturę (...) z 24.08.2013 r. potwierdzającą sprzedaż przez (...) SA samochodu marki (...) rok produkcji 2009 o nr rej. (...), VIN: (...), o wartości 38991 zł, przywłaszczył go i przekazał G. D. (1) za 38 000 zł,
- 10) podrobił fakturę (...) z 14.05.2013 r. potwierdzającą sprzedaż przez (...) SA samochodu marki (...) rok produkcji 2010, VIN: (...), o wartości 27675 zł, przywłaszczył go i przekazał G. D. (1) za 27 700 zł,
- 11) podrobił fakturę (...) z 09.12.2013 r. potwierdzającą sprzedaż przez (...) SA samochodu marki (...) rok produkcji 2009 o nr rej. (...), VIN : (...), o wartości 39701 zł, przywłaszczył go i przekazał G. D. (1) za kwotę 30 000 zł,
- 12) podrobił fakturę proforma nr (...) z 07.11.2013 r. potwierdzającą sprzedaż przez (...) SA samochodu marki (...) rok produkcji 2009 o nr rej. (...), VIN: (...), o wartości 42323 zł, przywłaszczył go i przekazał G. D. (1) za 33 000 zł,

13) podrobił fakturę (...) z 15.10.2013 r. potwierdzającą sprzedaż przez (...) SA samochodu marki (...) rok produkcji 2009 o nr rej. (...), VIN: (...), o wartości 38200 zł, przywłaszczył go i przekazał A. D. za kwotę 33 000 zł,

14) podrobił fakturę (...) z 29.10.2013 r. potwierdzającą sprzedaż przez (...) SA samochodu marki (...) o nr VIN: (...), o wartości 34400 zł, przywłaszczył go i przekazał G. D. (1) za kwotę 28 500 zł,

tj. czynu z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294§ 1 k.k. w zb. z art. 286§ 1 k.k. w zw. z art. 294§ 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na postawie

art. 270§ 1 k.k. w zb. z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294§ 1 k.k.

w zb. z art. 286§ 1 k.k. w zw. z art. 294§ 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

w zw. z art. 11 § 2 k.k. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r., poz. 1247) w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazuje go, zaś na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 284§ 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności.

B. Za czyn opisany w **pkt. A** na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego Ł. D. (1) obowiązek naprawienia szkody przez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego G. D. (1) kwoty 293200 zł (dwustu dziewięćdziesięciu trzech tysięcy dwustu złotych) i na rzecz pokrzywdzonej A. D. kwoty 152700 zł (stu pięćdziesięciu dwóch tysięcy siedmuset złotych).

C. W ramach czynu opisanego w **pkt. II** oskarżonego **Ł. D. (1)** uznaje za winnego tego, że w okresie od 14.10.2013 r. do 14.12.2013 r. w B. i D. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dokonał oszustwa na szkodę G. D. (1), w ten sposób, że wprowadził G. D. (1) w błąd co do zamiaru wywiązania się z umowy i nie mając zamiaru dostarczenia samochodów mających być przedmiotem umowy sprzedaży zaproponował mu sprzedaż 8 samochodów marki (...) pod warunkiem wcześniejszego przekazania mu za nie zapłaty, przez co doprowadził G. D. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 166000 złotych, które pokrzywdzony przekazał mu jako przedpłatę za samochody i tak:

1) w dniu 14.10.2013 r. uzyskał kwotę 27 500 zł jako przedpłatę za samochód marki (...), którego nie dostarczył,

2) w dniu 04.12.2013 r. uzyskał kwotę 66 000 zł jako przedpłatę za trzy samochody marki (...), których nie dostarczył,

3) w dniu 14.12.2013 r. uzyskał kwotę 51 100 zł. jako przedpłatę za samochody marki (...), (...) i (...) których nie dostarczył,

4) w dniu 14.12.2013 r. uzyskał kwotę 22 000 zł. jako przedpłatę za samochód (...), którego nie dostarczył,

tj. czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw

(Dz.U. z 2013 r., poz. 1247) w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazuje go, zaś na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

D. Za czyn opisany w **pkt. C** na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego **Ł. D. (1)** obowiązek naprawienia szkody przez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego G. D. (1) kwoty 166000 zł (stu sześćdziesięciu sześciu tysięcy złotych).

E. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r., poz. 1247) w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego Ł. D. (1) karę łączną 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

F. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu Ł. D. (1) na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniach od 20 grudnia 2013 r. do 20 marca 2014 r.

G. Zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.

## UZASADNIENIE

### **Stan faktyczny**

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Ł. D. (1) od dnia 8 sierpnia 2012 roku pracował w spółce akcyjnej (...) w B. przy ul. (...). Przedmiotem działalności spółki był m.in. handel samochodami, w tym używanymi. Preferowaną przez spółkę formą płatności za sprzedawane samochody był przelew na rachunek bankowy spółki uwidaczniany na każdej fakturze, choć kupujący mogli też płacić gotówką w kasie. Pieniądze za samochód mogły być wpłacone w formie przedpłaty, musiały być jednak uregulowane w pełnej kwocie i zaksięgowane najpóźniej w dniu odbioru samochodu.

Samochody przeznaczone do sprzedaży – jeżeli nie wymagały prac przygotowawczych - zwykle znajdowały się na posesji firmy.

Ł. D. (1) był zatrudniony na stanowisku sprzedawcy. Do jego obowiązków należało kupno i sprzedaż samochodów używanych oraz obsługa klienta związana z transakcjami kupna – sprzedaży. W zakresie jego czynności było początkowo także wystawianie faktur sprzedaży zaś w zakresie odpowiedzialności pracownika przewidziano odpowiedzialność za prawidłowe sporządzanie dokumentów finansowych (faktur sprzedaży, umów sprzedaży, umów i zapytań kredytowych/leasingowych, polis ubezpieczeniowych) – k. 74-76. W maju 2013 roku Ł. D. (1) utracił uprawnienia do wystawiania faktur. Odtąd faktury mogła sporządzać jedynie administrator sprzedaży. Oskarżony został o tym poinformowany przez kierownika salonu D. G. ustnie a następnie również na piśmie (k. 1503). W przypadku niemożliwości wystawienia faktury przez administratora wystawiał ją pracownik, przy czym wymagała ona wówczas podpisu osoby ją akceptującej (kasjera).

Sprzedaż samochodów używanych odbywała się w ten sposób, że gdy zgłosił się klient zainteresowany zakupem takiego samochodu administrator systemu wystawiał fakturę, klient dokonywał płatności w kasie i wówczas Ł. D. (1) mógł wydać samochód nabywcy. Klient mógł również zapłacić przelewem na rachunek firmy. Również wtedy faktura była zatwierdzana w kasie. Zaksięgowanie faktury sprzedaży powodowało jednoczesne zdjęcie sprzedawanego samochodu ze stanów magazynowych. Na fakturze drukowane było nazwisko osoby, która ją sporządziła (zalogowała się w systemie i wydrukowała fakturę), jak również nazwisko osoby, która zaakceptowała dokument (kasjer); k. 1508).

Od 2012 roku firma (...) zaczęła współpracować z G. D. (1) i A. D., prowadzącymi odrębne działalności gospodarcze, których przedmiotem jest prowadzenie komisów samochodowych. Wszystkie kontakty z firmą (...) ze strony małżonków D. realizowane były przez G. D. (1), zaś ze strony (...) odbywały się wyłącznie za pośrednictwem Ł. D. (1), który występował jako kierownik działu sprzedaży samochodów używanych uprawniony także m.in. do wystawiania faktur. To Ł. D. (1) przekazywał informacje o samochodach do nabycia, przedstawiał oceny rzeczoznawców a jeżeli G. D. (1) był zainteresowany kupnem obsługiwał transakcje kupna – sprzedaży w imieniu firmy (...). Początkowo zakupy były rozliczane gotówkowo w firmie – pracownik G. D. (1) przywoził pieniądze do (...) i po uregulowaniu ceny odbierał samochód z placu przed siedzibą spółki. Wszelkie formalności związane z wydaniem pojazdu – w tym przekazanie dokumentów załatwiał na miejscu Ł. D. (1). Z czasem Ł. D. (1) zaczął wymagać aby pokrzywdzony wpłacał jako przedpłatę 100 % wartości samochodu na wskazany rachunek bankowy, przy czym wskazywał on rachunek swój, K. R. i K. Ł..

G. D. (1) przekonywał, że pieniądze, które wpłacał jako cenę za nabywane samochody wypłaci z banku w gotówce i wpłaci do kasy (...). Nietypowy sposób płatności uzasadniał tym, że w chwili dokonania zakupu samochodu gotówka musi znajdować się w kasie (...). Wpłata pieniędzy na prywatne rachunki bankowe miała umożliwić niezwłoczną ich wypłatę. G. D. (1) posiadał rachunek bankowy prowadzony przez (...), więc Ł. D. (1) wskazał rachunki bankowe prowadzone przez ten sam bank. Dzięki temu przelew każdy dokonywany przez G. D. (1) był księgowany na rachunku beneficjenta po upływie kilku- kilkunastu minut. Pieniądze można było niezwłocznie wypłacić i wpłacić do kasy spółki.

Przedstawivszy powyższe uzasadnienia Ł. D. (1) przekonał G. D. (1), aby ten wpłacał pieniądze nie na rachunek spółki (...), ale na wskazane przez niego rachunki prywatne.

Od lutego 2013 roku Ł. D. (1) dokumentował transakcje z G. D. (1) podrabianymi fakturami, które sam sporządzał i podpisywał a pieniędzy otrzymanych od nabywcy nie przekazywał firmie. Faktury te najczęściej były przysyłane do G. D. (1) pocztą już po odebraniu samochodu. Były ostemplowane pieczętką imienną o treści: „(...) Ł. D. (1)”. Pomimo tego, że formą płatności był przelew na fakturze widniała pieczętka „Zapłacono gotówką”. Faktury wystawiane przez Ł. D. (1) były sporządzone z wykorzystaniem wzoru formularza firmy (...) S.A. Firma figurowała jako sprzedający, jednakże na fakturach nie było podpisu osoby rzeczywiście uprawnionej do wystawiania faktur w imieniu spółki. Ł. D. (1) nie rejestrował tych faktur w systemie księgowym spółki, przez co sprzedawane samochody nadal figurowały w księgach rachunkowych (...) jako niesprzedane. Przełożeni Ł. D. (1) nie byli świadomi tego, że samochody sprzedane G. D. (1) nie znajdują się na parkingu należącym do spółki.

Pieniądzy otrzymanych za samochody od firm G. D. (1) i A. D. nie wpłacał ani nie przelewał na konto firmy, ale zatrzymywał dla siebie. Nabyte w ten sposób samochody G. D. (1) i A. D. (nieświadomi ich wad prawnych) sprzedawali kolejnym osobom. Cena „sprzedaży” samochodów niejednokrotnie była niższa od rzeczywistej wartości samochodów.

W ten sposób doszło do przekazania małżeństwu D. 14 samochodów:

W dniu 25 lutego 2013 roku Ł. D. (1) podrobił fakturę (...) na samochód marki (...) z 2009 roku VIN: (...) o wartości 36 039 zł i przekazał go G. D. (1) za kwotę 36500 złotych. Kolejnym nabywcą samochodu została A. A., która ostatecznie odstąpiła od umowy kupna – sprzedaży tego samochodu i zwróciła go G. D. (1).

W dniu 9 kwietnia 2013 roku Ł. D. (1) podrobił fakturę (...) na samochód marki (...) z 2010 roku VIN: (...) o wartości 41 800 zł i przekazał go A. D. za kwotę 40 000 złotych. Kolejnym nabywcą samochodu został W. S..

W dniu 14 maja 2013 roku Ł. D. (1) podrobił fakturę (...) na samochód marki (...) z 2010 roku VIN: (...) o wartości 27675 zł i przekazał go G. D. (1) za kwotę 27 700 złotych. Kolejnym nabywcą samochodu został P. B. (1).

W dniu 21 czerwca 2013 roku Ł. D. (1) podrobił fakturę (...) na samochód marki (...) z 2010 roku VIN: (...) o wartości 44 000 zł i przekazał go G. D. (1) za kwotę 41 500 złotych. Kolejnym nabywcą samochodu została spółka (...) sp. z o.o. J. S..

W dniu 15 lipca 2013 roku oskarżony podrobił fakturę (...) dotyczącą sprzedaży F. (...) z 2010 roku VIN: (...). Samochód ten warty 27 100 złotych Ł. D. (1) przekazał A. D. za 27 700 złotych. Kolejnym jego nabywcą został S. M..

W dniu 20 sierpnia 2013 roku oskarżony podrobił fakturę (...) na samochód marki (...) z 2010 roku VIN: (...). Samochód ten firma (...) nabyła za kwotę 30135 złotych, zaś Ł. D. (1) przekazał go G. D. (1) za 27 000 złotych. Kolejnym jego nabywcą został Ł. M..

W dniu 24 sierpnia 2013 roku Ł. D. (1) podrobił fakturę (...) na samochód marki (...) z 2009 roku VIN: (...) o wartości 30135 zł i przekazał go G. D. (1) za kwotę 31 000 złotych. Kolejnym nabywcą samochodu został J. M..

Tego samego dnia Ł. D. (1) podrobił fakturę (...) na samochód marki (...) z 2009 roku VIN: (...) o wartości 38 991 zł i przekazał go G. D. (1) za kwotę 38 000 złotych. Kolejnym nabywcą samochodu zostali J. G. i B. G..

W dniu 27 sierpnia 2013 roku Ł. D. (1) wystawił fakturę (...), której przedmiotem była sprzedaż samochodu (...) z 2011 roku o numerze rej. (...) VIN: (...) o wartości 28 800 złotych. Samochód ten przekazał A. D. za 26 000 złotych. Kolejnym jego nabywcą zostało małżeństwo U. i J. C..

W dniu 12 września 2013 roku oskarżony podrobił fakturę (...) dotyczącą sprzedaży F. (...) z 2011 roku VIN: (...). Samochód o wartości 33 100 złotych Ł. D. (1) przekazał A. D. za 26 000 złotych. Kolejnym jego nabywcą został A. J. (1), który ostatecznie na mocy ugody zawartej z A. D. zwrócił samochód.

W dniu 15 października 2013 roku Ł. D. (1) podrobił fakturę (...) na samochód marki (...) z 2009 roku VIN: (...) o wartości 38 200 zł i przekazał go A. D. za kwotę 33 000 złotych.

W dniu 29 października 2013 roku Ł. D. (1) podrobił fakturę (...) na samochód marki F. (...): (...) o wartości 34400 zł i przekazał go G. D. (1) za kwotę 28500 złotych.

W dniu 7 listopada 2013 roku Ł. D. (1) podrobił fakturę proforma nr (...) na samochód marki (...) z 2009 roku VIN: (...) o wartości 42323 zł i przekazał go G. D. (1) za kwotę 33 000 złotych.

W dniu 9 grudnia 2013 roku Ł. D. (1) podrobił fakturę (...) na samochód marki (...) z 2009 roku VIN: (...) o wartości 39 701 i przekazał go G. D. (1) za kwotę 30 000 złotych. Faktura za ten samochód została zaksięgowana jednakże nie została opłacona.

W ramach współpracy z G. D. (1) Ł. D. (1) zaproponował mu sprzedaż większej ilości samochodów marki (...). Oskarżony informował o pomysłach hurtowej sprzedaży samochodów używanych dla G. D. (1) wiceprezesa B. S. (1), jednakże ostatecznie nie zaakceptował on tego zamierzenia i nie doszło do żadnych ustaleń w tym zakresie. Ł. D. (1) przedstawiając ofertę G. D. (1) hurtowej sprzedaży aut postawił warunek wcześniejszej zapłaty przez nabywcę za samochody. Ł. D. (1) nie miał zamiaru dostarczenia przedmiotowych samochodów pomimo tego że przyjął zapłatę na poczet ceny za te pojazdy: w dniu 14 października 2013 roku kwotę 27 500 złotych za samochód marki (...), w dniu 4 grudnia kwotę 66 000 zł za 3 samochody marki (...), w dniu 14 grudnia 2013 roku kwotę 51 100 za samochody marki (...), (...) i (...) oraz w dniu 14 grudnia 2013 roku kwotę 22 000 zł za samochód marki (...). Żadnego z tych samochodów nie dostarczył G. D. (1).

W dniu 20 grudnia 2013 roku Ł. D. (2) złożył wypowiedzenie z pracy. Wiedział, że na koniec roku będzie przeprowadzony w firmie remanent i zostanie ujawniony brak samochodów przekazanych przez niego G. D. (1) na podstawie fałszywych faktur. Po złożeniu wypowiedzenia została zarządzona inwentaryzacja w której uczestniczył wiceprezes B. S. (1), E. Ł., D. G. i Ł. D. (1). Podczas sprawdzania zgodności stanu magazynu ze stanem faktycznym stwierdzono brak 17 pojazdów. Ostatecznie ustalono, iż brakuje 14 samochodów, odnośnie których oskarżony wyjaśnił, że je ukradł i podrobił faktury.

### **Dowody**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień oskarżonego (k.1470-1473, k. 1481, k. 1552-1554, k. 71v, k. 211v-212, k. 215-215v, k. 623-624v, k. 1097v-1099), zeznań świadków: B. S. (1) (k. 1492-1499, k. 1601, k. 9-9v, k. 227-228), D. G. (k. 1500-1505, k. 114v-115), E. M. (k.1506-1512, k.1605-1606, k. 21v-22, k. 703v-704), E. Ł. (k. 1546-1550, k. 73v), M. O. (k. 1602-1605), G. D. (1) (k. 1474-1483, k. 425v-426, k. 988v), S. S. (1) (k. 1540-1546), K. Ł. (k. 46-46v, k. 267-268, k. 821-821v), K. R. (k. 116-117, k. 685-686, k. 841-841v), M. M. (k. 34-34v), W. S. (k. 292-293), J. G. (k. 302), Ł. M. (k. 321-322), A. J. (2) (k. 341-342), P. B. (1) (k. 354), J. M. (k. 382), U. C. (k. 422), J. C. (k. 423), S. M. (k. 508-509), A. S. (1) (k. 534), J. K. (k. 552-553), P. B. (2) (k. 554), A. S. (2) (k. 577-578), A. J. (1) (k. 600-601), Ł. B. (k. 970-971), J. S., faktur i kserokopii faktur wskazanych na k. 13 protokołu rozprawy z 18 maja 2015 roku, dokumentacji dotyczącej przedmiotowych samochodów wskazanej na k. 3 i 4 protokołu rozprawy z dnia 25 sierpnia 2015 roku, płyty CD z nagraniem rozmowy B. S. (1) i Ł. D. (1) (k. 69), opisu stanowiska pracy Ł. D. (1) (k. 74-76), dokumentu z k. 745, wykazu brakujących pojazdów (k. 10) i informacji o brakujących samochodach (k. 205, 206), historii rachunków bankowych K. R., K. Ł. i Ł. D. (1) (k. 748-814, k. 1208-1215, k. 1436-1467 k. 1085-1091), protokołu przeszukania podejrzanego (k. 5-7) i pozostały materiał dowodowy zebrany w sprawie.

Oskarżony Ł. D. (1) początkowo nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Podczas pierwszego przesłuchania zaprzeczył popełnieniu czynów i skorzystał z prawa do odmowy wyjaśnień (k. 71-72). Podczas kolejnego przesłuchania wyjaśnił, że był kierownikiem działu samochodów używanych a w zakresie jego obowiązków pozostawało uruchomienie działu samochodów używanych, zakup tych samochodów i ich sprzedaż. Wyjaśnił jak dochodziło do zakupu samochodów przez (...). Przyznał, że w spółce (...) nie ma faktur sprzedaży przedmiotowych

samochodów ani pieniędzy z tej sprzedaży. Potwierdził, że przyznał się do kradzieży tych samochodów. Przyznał też, że jest zadłużony na znaczne kwoty. Zaprzeczył aby nabywca samochodów wiedział o okolicznościach sprzedaży aut. Nie kwestionował tego, że samochodów nie było na placu (...) w dniu inwentaryzacji (k. 211-212).

Na posiedzeniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania oskarżony ponownie zaprzeczył popełnieniu czynu. Jednocześnie potwierdził, że miał samochody w swojej pieczy i że zostały one sprzedane a pieniądze ze sprzedaży nie trafiły do właściciela czyli spółki (...). Zasugerował istnienie wobec niego długu byłego pracodawcy z tytułu pracy w wolne soboty oraz zaistnienie przestępstw, w których ujawnieniu mógłby pomóc organom ścigania (k. 215).

Słuchany ponownie wyjaśnił, że w ramach koleżeńskej przysługi K. R. użyczył mu swego konta i na to konto pieniądze wpłacał G. D. (1), przy czym K. R. nie wiedział jak oskarżony wykorzystuje jego rachunek. Następnie konta użyczył mu także K. Ł.. Oskarżony wyjaśnił, że zmienił hasła przez co właściciel rachunku nie mógł z niego korzystać. Również na ten rachunek wpływały pieniądze od G. D. (1). Z oboma kolegami mieli prowadzić działalność w zakresie handlu używanymi samochodami. Oskarżony wyjaśnił też, że współpracę z G. D. (1) zaczął wcześniej zanim przestał wpłacać pieniądze ze sprzedaży samochodów do kasy (...). Prezes S. akceptował kontrahenta, przy czym chciał aby płacił pieniądze do kasy a nie na konto. Z twego względu G. D. (1) miał wpłacać pieniądze na rachunek oskarżonego a ten wypłacał je i wpłacał do kasy (...). Przyznał, że po pewnym czasie wpadł na pomysł aby pieniędzy nie przekazywać do (...).(k. 623-624).

Podczas kolejnego przesłuchania (po zmianie postanowienia o przedstawieniu zarzutów) oskarżony przyznał się do popełnienia obu czynów. Wyjaśnił, że działał sam. Był szantażowany i ktoś podsunął mu pomysł na zdobycie pieniędzy. Dwa pierwsze samochody ukradł, żeby pokryć dług, następne kradzieże były konsekwencją wcześniejszych. G. D. (1) ani A. D. nie widzieli, że oskarżony sprzedaje samochody, które wcześniej przywłaszczył. Większość transakcji dokonanych z G. D. (1) była legalna. Ponownie wyjaśnił, że K. R. i K. Ł. nie wiedzieli jak oskarżony wykorzystuje ich konta. Oskarżony wskazał, że był uprawniony do wystawiania faktur, jak każdy pracownik działu handlu w firmie. Faktury stemplował autentycznymi pieczęciami, natomiast nie rejestrował ich w systemie księgowym firmy. Część podrobionych faktur zastąpił legalnymi, gdy już miał pieniądze by zapłacić za fakturę. G. D. (1) otrzymywał fakturę sfalszowaną. Wyjaśnił też, że przyczyną złożenia wypowiedzenia w pracy był zbliżający się termin inwentaryzacji co musiało oznaczać ujawnienie sprawy (k. 1097v-1099).

Przed sądem oskarżony przyznał się do popełnienia czynów. Wyjaśnił jednocześnie, że był narzędziem w czyichś rękach. Z obawy o bezpieczeństwo odmówił wskazania tej osoby. Miał przekazywał pieniądze za samochody tej osobie a ona mówiła co ma robić i zapewniała, że cała sprawa jest załatwiona i nie poniesie on konsekwencji w firmie. Wyjaśnił też, że nie zna osobiście G. D. (1) a transakcje z nim zawsze były przeprowadzane telefonicznie, zaś samochody odbierał pracownik G. D. (1) (k.1470-1473). Ponownie wskazał, że podawał prywatne rachunki do wpłat za samochody bowiem prezes S. wymagał aby gotówka była wpłacona w dniu sprzedaży w kasie. Pieniądze musiały być wpłacone wcześniej tak aby mógł je w odpowiednim czasie pobrać i wpłacić do firmy. Oskarżony wyjaśnił, że prezes zgodził się na niską marżę z uwagi na to że nie ponosili dodatkowych kosztów związanych z tymi samochodami – nie naprawiali ich, nie czyścili itp. Ponownie wskazał, że był uprawniony, tak jak inni pracownicy, do wystawiania faktur (k. 1481-1483).

W toku postępowania sądowego nie potrafił wyjaśnić dlaczego sprzedawał samochody G. i A. D. poniżej kosztów ich nabycia.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Analiza zgromadzonych w sprawie dowodów prowadzi do wniosku, że oskarżony popełnił zarzucane mu czyny zabronione. Wskazują na to jego własne wyjaśnienia, zeznania świadków oraz dokumenty zgromadzone w sprawie.

Należy przy tym podkreślić, że wyjaśnienia Ł. D. (1) nie były konsekwentne. Początkowo zaprzeczał popełnieniu czynu, później się do nich przyznał. Nawet jednak wyjaśnienia potwierdzające dokonanie przestępstw oskarżony zmieniał



i modyfikował raz wskazując, że działał sam a jego motywem była chęć zdobycia pieniędzy dla pokrycia długów i opłacenia szantażysty, innym zaś razem twierdził, że wykonywał polecenia innej osoby i to jej przekazywał pieniądze.

W ocenie Sądu wiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie w jakim przyznaje się do popełnienia czynów natomiast wskazywane przez niego okoliczności (drugorzędne dla ustalenia jego sprawstwa) stanowią linię obrony zmienianą w czasie postępowania zgodnie zapewne z dążeniem oskarżonego do zminimalizowania odpowiedzialności karnej.

Przed sądem Ł. D. (1) przyznawał, że sfałszował faktury dokumentujące sprzedaż 14 samochodów, nie księgował ich a samochody przekazał G. i A. D. pobierając od nich pieniądze i nie przekazując ich firmie (...).

Do popełnienia tych czynów przyznał się on już znacznie wcześniej wobec osób przeprowadzających inwentaryzację w firmie. Potwierdził to **B. S. (1), D. G. i E. Ł.** Świadkowi zgodnie opisali okoliczności poprzedzające ujawnienie przestępstw – po złożeniu wypowiedzenia przez oskarżonego w dniu 20 grudnia 2013 roku zarządzono inwentaryzację podczas której stwierdzono brak najpierw 17 – a ostatecznie 14 samochodów pozostających w dyspozycji oskarżonego, które zgodnie z dokumentami powinny znajdować się na posesji firmy. Wskazani świadkowie potwierdzili, że oskarżony pytany przez wiceprezesa S. o samochody przyznał, że sfałszował faktury i ukraść pojazdy. Powtórzył to kilka razy. Również świadek **M. M.** zeznał, że gdy przybył na interwencję oskarżony przyznał się do kradzieży pojazdów. Potwierdza to również nagranie rozmowy do jakiej doszło pomiędzy B. S. (1) i oskarżonym, która została nagrana przez wiceprezesa (...). Rozmowa ta wskazuje na inny niż przedstawiany przez oskarżonego motyw działania. Oskarżony wprost przyznaje podczas tej rozmowy, że oszukał prezesa gdyż ten wcześniej oszukał jego.

W swoich wyjaśnieniach oskarżony wskazywał, że potrzebował pieniędzy, bo był szantażowany, nie wyjaśniał jednak bliżej tej okoliczności, nie złożył też zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Następnie wyjaśniał, że działał na polecenie innej osoby i jej przekazywał pieniądze. Tej okoliczności również nie chciał dokładniej wyjaśnić zasłaniając się obawą o swoje bezpieczeństwo. Należy przy tym zauważyć, że nie znalazło potwierdzenia sugerowane przez oskarżonego posiadanie wiadomości istotnych dla organów wymiaru sprawiedliwości, które miały pozostawać w związku z przedmiotową sprawą bowiem wbrew zapowiedziom oskarżonego prokurator nie otrzymał takich wiadomości. Ponadto prezentowana przez oskarżonego wersja o działaniu na zlecenie osoby trzeciej również nie jest konsekwentna. Oskarżony wskazywał, iż osoba ta gwarantowała bezpieczeństwo procederu od strony firmy. Niezrozumiała zatem pozostaje okoliczność, że oskarżony złożył wypowiedzenie z pracy gdy jeszcze jego działanie nie zostało ujawnione, a wszystko miało być przecież w firmie zabezpieczone.

W sprawie nie ustalono definitywnie wskazanych okoliczności jako, że nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Niewątpliwym natomiast jest, że oskarżony miał długi i potrzebował pieniędzy. Sam oskarżony to przyznał. Zeznawali też o tym K. R. i K. Ł. wskazując, że oskarżony mówił, że jego rachunek jest zajęty przez komornika. Potwierdziła to również księgowa B. M. (1) zeznając, że do zakładu pracy przychodziły informacje o zajęciu przez komornika wynagrodzenia za pracę oskarżonego. Historia rachunku bankowego oskarżonego potwierdza zajęcia komornicze.

Ł. D. (1) pracował w firmie (...) jako sprzedawca samochodów używanych. W spółce tylko oskarżony zajmował się samochodami używanymi i to on nimi dysponował od czasu ich nabycia (sprowadzenia) do firmy do czasu ich odsprzedaży klientom, których zresztą sam pozyskiwał. Okoliczności tych nikt w sprawie nie kwestionował. W zakresie obowiązków oskarżony miał wpisaną bieżącą opiekę nad samochodami należącymi do (...) i odpowiedzialność za bezpieczeństwo salonu sprzedaży ze szczególnym uwzględnieniem znajdującego się w nim mienia, utrzymywanie czystości i bezpieczeństwa samochodów w salonie i na terenie parkingu wokół salonu oraz odpowiedzialność za wydawane pojazdy.

Zakres czynności oskarżonego (k. 74-76) przewidywał również wystawianie przez oskarżonego faktur dokumentujących transakcje sprzedaży dokonywane przez niego w imieniu spółki. Oskarżony miał – podobnie jak inni pracownicy dostęp do komputerowego systemu księgowego. Wprawdzie wspomniany zakres czynności nie został formalnie zmieniony (na piśmie) jednakże oskarżony stracił uprawnienie do wystawiania faktur w maju 2013 roku.

Świadczą o tym zeznania B. S. (1), D. G. i B. M. (1) oraz pisemna informacja o powyższym podpisana własnoręcznie przez oskarżonego.

**B. S. (1)** zeznał, że na początku 2013 roku ponowił zarządzenie, aby wszystkie faktury były wystawiane przez D. G. i przez administratora sprzedaży. Na jego polecenie zarządzenie to znalazło potwierdzenie w dokumencie pisemnym. (k. 1492-1499).

Cofnięcie uprawnień oskarżonego do wystawiania faktur przez oskarżonego potwierdziła również **D. G.**, która była bezpośrednim przełożonym Ł. D. (1). Z zeznań świadka wynika, iż to ona poinformowała o tym oskarżonego w formie ustnej. Później oboje podpisali wspomniany wyżej dokument (k. 1500-1505).

**B. M. (1)** zeznała, że pracownicy utracili prawo wystawiania faktur i faktury te wystawiał administrator sprzedaży, którym w 2013 roku była M. O..

O cofnięciu oskarżonemu uprawnień do wystawiania faktur słyszała również **E. Ł.** jednakże nie potrafiła wskazać bliższych szczegółów tego zdarzenia. Potwierdziła, że nie zmieniono na piśmie zakresu obowiązków oskarżonego (k. 1546-1550).

Także **M. O.** potwierdziła, że odkąd została administratorem sprzedaży przejęła od oskarżonego uprawnienie do wystawiania faktur. Potwierdziła, że oskarżony mimo to miał dostęp do systemu (k. 1602-1605).

Zeznania świadków jednoznacznie wskazują, że oskarżonemu cofnięto uprawnienie do wystawiania faktur. W ocenie Sądu zeznania te są wiarygodne. Świadkowie nie pozostawali w konflikcie z oskarżonym; łączyły ich jedynie racje pracownicze. Ponadto pomimo zastrzeżeń do pracy Ł. D. (1) zostały one ostatecznie wyjaśnione skoro firma nadal zatrudniała oskarżonego. Należy też stwierdzić, iż gdyby zeznania te nie były prawdziwe oznaczać by to musiało stworzenie przez pracowników (...) spisku przeciw oskarżonemu a w sprawie nie zostały wykazane żadne poszlaki wskazujące na taką ewentualność.

Oskarżony utrzymywał, że zgłaszał zastrzeżenia odnośnie pozbawienia go możliwości wystawiania faktur prezesowi S., jednakże okoliczność ta nie spowodowała, że uprawnienia te nadal posiadał. Przesłuchani pracownicy spółki zgodnie zeznali, że oskarżony nie mógł wystawiać takich dokumentów. Załączony do akt mail z dnia 16 maja 2013 roku wskazuje, że również oskarżony miał tego świadomość.

Niektóre z faktur objętych zarzutem zostały wystawione przez oskarżonego przed dniem 16 maja 2013 roku. W ocenie Sądu również te faktury zostały podrobione przez oskarżonego pamiętać bowiem należy, iż na wszystkich fakturach będące przedmiotem postępowania poza treścią dotyczącą sprzedaży – oznaczeniem samochodu i ceną znajdowała się pieczęć o treści zapłacono gotówką i podpis osoby, która rzekomo gotówkę przyjęła. Oskarżony nie pracował na stanowisku kasjera i nie był uprawniony to naniesienia takiej treści na fakturze. Nie mógł ani postawić pieczętki, ani podpisać się jako kasjer.

Z zeznań B. M. (1) wynika, że jeżeli fakturę musiał wystawić inny pracownik niż administrator wymagała ona akceptacji kasjera, co było stwierdzane jego podpisem. Żadna z faktur będących przedmiotem postępowania takiej akceptacji (i podpisu) nie zawiera. Faktury nie zawierające dwóch nazwisk (osoby wystawiającej i akceptującej) musiały być przedrukowane. Zeznania tego świadka wskazują również, iż wydrukowanie przez system na fakturze imienia i nazwiska pracownika wbrew sugestiom oskarżonego nie świadczy o posiadaniu uprawnień do wystawiania takich dokumentów a jedynie o tym, że ten pracownik zalogował się do systemu (i wydrukował fakturę), do którego zresztą mieli dostęp wszyscy pracownicy.

Oskarżony nie kwestionował tego, że przedmiotowe faktury nie były księgowane. Wystawiając je oskarżony korzystał z autentycznych formularzy stosowanych przez (...). W miejscu osoby uprawnionej do wystawiania faktur oskarżony stawiał pieczętkę o treści (...) Ł. D. (1), choć jak wynika z zeznań świadków B. S. (1), E. Ł., E. M. i D. G. nie pełnił on w firmie stanowiska kierownika salonu samochodów używanych (w firmie nie było takiego stanowiska) oraz nie

miał zgody na posiadanie takiej pieczętki. Ponadto na fakturach widniała pieczętka „Zapłacono gotówką”, której oskarżony również nie mógł używać. Pieczętka ta została zabezpieczona podczas przeszukania oskarżonego (k. 5-7). Z zeznań B. M. (1) wynika ponadto, że autentyczna pieczętka potwierdzająca uiszczenie opłaty gotówką różniła się od zabezpieczonej u oskarżonego (k. 1508). Z faktur wynikało, iż sprzedawcą samochodów jest firma (...), choć w rzeczywistości spółka nie dokonywała sprzedaży tych samochodów i nadal w dokumentacji księgowej figurowały one na stanach magazynowych.

Kontrowersje dotyczyły faktury (...) na samochód marki (...) z 2009 roku o numerze rej. (...). Sprzedaży tego samochodu dotyczą dwie faktury k. 207, k. 245. Obie są wystawione w dniu 9 grudnia 2013 roku i obie wskazują takie same strony umowy kupna sprzedaż i jej przedmiot. Główna różnica dotyczy ceny za samochód. Jedna z faktur - (...) została zaksięgowana przez system księgowy (...). Natomiast faktura (...), którą otrzymał G. D. (1) została podrobiona przez oskarżonego i tak samo podstemplowana i podpisana jak pozostałe faktury będące przedmiotem postępowania. Uznając, że oskarżony nie był uprawniony do podpisywania faktur w imieniu (...) stwierdzić należy, że oskarżony dopuścił się przestępstwa z art. 270 § 1 kk także w odniesieniu do tej faktury. G. D. (1) uiszczył zapłatę za samochód, jednakże nie wpłynęła ona na konto spółki. Oskarżony nie kwestionował otrzymania pieniędzy za ten samochód. Zatem również w odniesieniu do tego pojazdu uznać należy, że został on przywłaszczony przez oskarżonego a następnie sprzedany G. D. (1) rzekomo w imieniu (...) ale bez przekazania firmie uzyskanej ceny.

Wskazać przy tym należy, iż oskarżony był pracownikiem tej firmy i działał w jej siedzibie. Faktury wystawione w imieniu spółki dokumentujące transakcje przeprowadzane przez jej pracownika nie budziły zastrzeżeń nabywcy samochodów - G. D. (1). Faktury te imitowały autentyczne dokumenty a okoliczności transakcji nie sugerowały aby mogły być podrobione.

Oskarżony podrobił faktury i użył ich jako autentycznych w celu zdobycia pieniędzy. Wykorzystując faktury Ł. D. (1) nadał pozory autentyczności transakcjom sprzedaży pojazdów G. D. (1) a pieniądze uzyskane od pokrzywdzonego zostały przez oskarżonego wykorzystane na własne potrzeby.

Pokrzywdzony zawierając umowy działał w błędzie, iż nabywa samochody od spółki (...). Z zeznań **G. D. (1)** wynika, że to oskarżony realizował wszystkie umowy zawierane z firmą (...). Była to jedyna osoba, z którą kontaktował się pokrzywdzony w ramach współpracy z (...). Wygląd dokumentów nie wzbudził podejrzeń pokrzywdzonego. Dodatkowo należy wskazać na zeznania **S. S. (1)**, który przyjeżdżał po odbiór samochodów. Zwykle dochodziło do tego na terenie (...). To oskarżony obsługiwał transakcję – przekazywał dokumenty, wydawał pojazdy, przy czym robił to w obecności innych pracowników firmy a jego działania nie wywoływały żadnych ich reakcji. W razie jakichkolwiek zastrzeżeń np. co do stanu pojazdu oskarżony pozorował konsultacje z szefem i zastrzeżenia te wyjaśniał. Również dalsi nabywcy samochodów nabytych przez G. D. (1) od (...) i następnie sprzedanych kolejnym osobom nie zgłaszali zastrzeżeń ani problemów związanych z pojazdami.

Cena sprzedaży samochodów wskazana na fakturze była ustalana samodzielnie przez oskarżonego. Z zeznań B. S. (1), i M. O. wynika, że przy prawidłowych transakcjach sprzedaży obsługiwanych przez oskarżonego cenę sprzedaży oskarżony miał obowiązek konsultować z B. S. (1). W sytuacji, gdy oskarżony przeprowadzał sprzedaż tylko pozornie w imieniu spółki (...) oczywistym jest, że nie konsultował ceny z przełożonym, co potwierdził B. S. (1).

Wskazać przy tym należy, iż oskarżony przekazywał samochody niejednokrotnie za cenę niższą od rzeczywistej wartości samochodów, co potwierdzają umowy ubezpieczenia. Okoliczność powyższa wskazuje, że oskarżonemu zależało na szybkiej transakcji. Atrakcyjne ceny (często nawet poniżej kosztów zakupu) miały zapewne gwarantować szybką sprzedaż i minimalizować ewentualne zastrzeżenia nabywcy, które mogłyby doprowadzić do ujawnienia przestępczego procederu.

Pieniądzy otrzymanych za przekazane pojazdy oskarżony nie przekazał na rachunek spółki. Z pewnością podanie prywatnych rachunków bankowych do przelewów pieniędzy za samochody umożliwiło Ł. D. (1) prowadzenie przestępczego procederu i pozyskiwanie dla siebie środków finansowych od kontrahenta (...) bez wiedzy firmy.

Rachunki, na które pokrzywdzony uiszczał zapłatę za samochody należały do niego oraz K. R. i K. Ł.. Wyjaśniał o tym oskarżony, potwierdził to G. D. (1). Potwierdzają to również historie operacji na wskazanych rachunkach bankowych. K. R. i K. Ł. zeznali, że użyczili swoich rachunków oskarżonemu na zasadzie koleżeńskej przysługi, przy czym żaden z nich nie wiedział jak oskarżony rachunki te wykorzystuje. Sam oskarżony wyjaśniał podobnie, że żaden z kolegów nie był świadomy tego jak oskarżony korzystał z ich rachunków.

Celem działania oskarżonego było osiągnięcie korzyści majątkowej. Przywłaszczenie samochodów a następnie ich sprzedaż na podstawie fałszywych faktur stanowiła źródło korzyści majątkowej w postaci pieniędzy uzyskanych ze sprzedaż rzeczy nie będącej jego własnością.

Również w przypadku czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie C wyroku cel działania sprawcy był identyczny. Ł. D. (1) nie kwestionował popełnienia tego czynu. Wyjaśniał, że informował o zamiarze hurtowej sprzedaży B. S. (1), który to potwierdził. Zeznał on jednocześnie, że nie doszło do definitywnego porozumienia w tym zakresie bowiem sceptycznie odnosił się do tego pomysłu.

Oskarżony mimo to zaproponował nabycie 8 samochodów G. D. (1) a ten jego propozycję przyjął. G. D. (1) potwierdził te wyjaśnienia i wskazał, że dokonał opłat za 8 samochodów w łącznej kwocie 166000 złotych. Żaden z samochodów nie został przekazany pokrzywdzonemu. Również w tym przypadku oskarżony wskazał prywatne rachunki bankowe do uiszczenia przelewów. Historia rachunków K. R. i K. Ł. potwierdza dokonanie stosownych przelewów przez pokrzywdzonego. Oskarżony potwierdził, że otrzymał zapłatę za samochody, ale pomimo tego nie przekazał tych samochodów G. D. (1). Wskazać przy tym należy, iż pokrzywdzony wpłacał pieniądze za ten samochody pod koniec roku 2013 (w październiku i grudniu). Oskarżony z pewnością nosił się już z zamiarem zwolnienia się z (...) skoro – jak sam przyznał – był świadomy tego, że na koniec roku zostanie ujawniony jego proceder.

Zgromadzone w sprawie dowody, zwłaszcza w postaci wyjaśnień oskarżonego wskazują również jednoznacznie na jego zamiar. W przypadku obu czynów przypisanych oskarżonemu działał on z zamiarem bezpośrednim. Dążąc do zdobycia pieniędzy przywłaszczył samochody należące do jego pracodawcy a następnie podrabiając faktury i używając ich jako autentycznych przekazał samochody G. D. (1), zaś uzyskanych z transakcji pieniędzy nie przekazał spółce. Wiedział o tym, że okoliczności wynikające z dokumentów są sprzeczne z rzeczywistym stanem rzeczy, czyli innymi słowy nieprawdziwe. Był świadomy tego, że nie jest uprawniony do sporządzania przedmiotowych faktur jak też do rozporządzania samochodami bez wiedzy i zgody firmy. Wiedział też, że przedkładane dokumenty wywołają błędne przeświadczenie co do prawdziwości treści, decydujących o dokonaniu rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego G. D. (1). Jego zachowanie było zatem świadome i celowe. Świadomość dotyczyła także wprowadzania innej osoby w błąd i konsekwencji tego błędu w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Celem działania oskarżonego było osiągnięcie korzyści majątkowej w postaci zapłaty za samochody.

Analogiczny cel (zdobycie środków finansowych) przyświecał oskarżonemu, gdy proponował G. D. (1) sprzedaż 8 samochodów, których nie miał zamiaru dostarczyć.

Kończąc rozważania dotyczące materiału dowodowego należy wskazać, że zeznania pozostałych świadków i niewymienione powyżej dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie. W szczególności bez znaczenia okazała się opinia biegłego z zakresu informatyki (k. 1189-1195).

Natomiast zeznania świadków W. S., J. G., Ł. M., A. J. (2), P. B. (1), J. M., U. C., J. C., S. M., A. S. (1), J. K., P. B. (2), A. S. (2), A. J. (1), Ł. B., J. S. dotyczyły dalszego nabycia przez te osoby przedmiotowych samochodów od pokrzywdzonego G. D. (1) bądź A. D.. Świadczenie nie znali okoliczności nabycia tych samochodów przez pokrzywdzonych zatem z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ich zeznania były nieistotne, choć z pewnością wskazane osoby są tym rozstrzygnięciem osobiście i ekonomicznie zainteresowane.

### **Podstawa prawna wyroku**

## **Zagadnienie wyboru ustawy względniejszej**

Uzasadnienie podstawy prawnej wyroku należy zacząć od uzasadnienia wyboru ustawy. Przepięstwa popełnione przez oskarżonego miały miejsce w okresie od 25 lutego 2013r. do 20 grudnia 2013r. (czyn z pkt. A) i w okresie od 14 października 2013 r. do 14 grudnia 2013 r. (czyn z pkt. B). W dniu wydania wyroku obowiązywał Kodeks karny w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.396). Analiza obu stanów prawnych prowadzi do wniosku, że w niniejszej sprawie dla oskarżonego względniejszy jest Kodeks karny w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r., poz. 1247).

Wprawdzie na gruncie aktualnie obowiązujących przepisów Kodeksu karnego możliwe byłoby zastosowanie art. 37b w stosunku do czynu z pkt. A, oraz art. 37 a – w odniesieniu do czynu z pkt. C, to jednak, Sąd nie zdecydował się na ich zastosowanie. Sprzeciwiały się temu stopień społecznej szkodliwości czynów oraz uprzednia karalność oskarżonego. Sąd wymierzył kary pozbawienia wolności mieszczące się w granicach sankcji naruszonych przepisów. Sankcje te przed nowelizacją i po jej dokonaniu są takie same. Nowelizacja nie miała więc znaczenia dla wymiaru orzeczonych wobec oskarżonego kar pozbawienia wolności.

Wymierzenie kary mieszczącej się w sankcji naruszonych przepisów obligowało Sąd do analizy innych przepisów będących podstawą wymiaru kary i środków karnych. Sąd nie orzekał kary grzywny, uznając jej orzeczenie za niecelowe, natomiast orzeczono obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem. W ocenie Sądu zgodnie ze znowelizowanym art. 46 k.k. możliwe jest orzeczenie obowiązku naprawienia szkody obejmującego nie tylko równowartość zagarniętego przez oskarżonego mienia, ale również odsetki ustawowe do tej kwoty. Na podstawie art. 46 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia przestępstw możliwe było jedynie orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w kwocie stanowiącej równowartość uszczerbku w mieniu, który oskarżony spowodował swoim zachowaniem. Art. 46 k.k. nie stanowił podstawy do orzeczenia ustawowych odsetek. Wobec zastosowania środka określonego w art. 46 k.k. należało uznać, że Kodeks karny w kształcie obowiązującym w okresie, gdy oskarżony popełnił oba przestępstwa jest dla niego względniejszy, bo orzeczony środek karny nie obejmujący odsetek ustawowych jest dla oskarżonego mniej dolegliwy. Dlatego Sąd stosując art. 4 § 1 k.k. skazując oskarżonego za każdy z popełnionych czynów zastosował kodeks karny w brzmieniu obowiązującym w dacie pełnienia przestępstw.

## **Kwalifikacja prawna czynów oskarżonego**

### **Odniesienie czynu z pkt. A**

Zachowanie opisane w pkt. A części rozstrzygającej wyroku wypełnił znamiona przestępstw określonych w art. 270 § 1 k.k., art. 284 § 2 k.k. i w art. 286 § 1 k.k. Czyn ten składał się z czternastu zachowań pojętych przez oskarżonego w okresie od 25 lutego 2013 r. do 9 grudnia 2013 r. Zachowania te, podejmowane przez oskarżonego w krótkim odstępie czasu były objęte jednym, z góry powziętym zamiarem przywłaszczenia samochodów i ich sprzedaży. Dlatego szereg zachowań należało uznać za jeden czyn ciągły, o którym mowa w art. 12 k.k.

Oskarżony bezprawnie włączył do swojego majątku samochody stanowiące własność (...), sprzedając je z zamiarem zatrzymania dla siebie pieniędzy pochodzących z ich sprzedaży. Istotą przywłaszczenia jest między innymi rozporządzenie rzeczą ruchomą przez włączenie jej do swojego majątku albo wykonywanie w inny sposób w stosunku do nich uprawnień właścicielskich, bądź też ich przeznaczenie na cel inny niż przekazanie właścicielowi (zob. Wyrok SN 20 maja 2014 r., II KK 3/14, wyrok SN z 2 lutego 2015 r., III KK 289/14, wyrok SN 2 grudnia 2008 r., II KK 221/08) . Ł. D. (1) powierzone mu samochody włączył do swojego majątku, ponieważ dokonał ich sprzedaży zatajając to przed władzami spółki (...) i jednocześnie z góry zamierzając przeznaczyć środki uzyskane z ich sprzedaży na cel inny niż przekazanie ich właścicielowi pojazdów, czyli spółce. Środki te już czasie dokonywania transakcji zamierzał włączyć do swojego majątku, o czym świadczy fakt, że domagał się zapłaty na rachunek bankowy własny lub jednego z kolegów, a nie rachunek bankowy spółki (...). Nie ulega wątpliwości, że zachowaniem swoim wypełnił znamiona przestępstwa przywłaszczenia – rozporządził cudzą rzeczą jak właściciel z zamiarem zatrzymania dla siebie pieniędzy pochodzących

z jej sprzedaży i trwałego pozbawienia właściciela władztwa nad rzeczą. Celem jego działania było osiągnięcie korzyści majątkowej.

W ocenie Sądu oskarżony wypełnił znamiona kwalifikowanego typu przestępstwa przywłaszczenia – sprzeniewierzenia. Samochody, które oskarżony przywłaszczył zostały powierzone jego pieczy. Dysponował ich dokumentami i kluczami do nich. Miał obowiązek uczestniczenia, a nawet odegrania głównej roli w ich sprzedaży, tyle, że sprzedaż miała nastąpić w imieniu pokrzywdzonej spółki a należna z tytułu sprzedaży cena miała znaleźć się we władaniu spółki. W razie rozwiązania umowy o pracę lub zmiany zakresu obowiązków oskarżony miałby obowiązek rozliczenia się z pojazdów, pozostawienie ich w dyspozycji spółki, zwrotu kluczyków i dokumentów. Dlatego należało uznać, że samochody, które bezprawnie sprzedał zostały mu powierzone.

Z uwagi na łączną wartość samochodów będących przedmiotem sprzedaży – przekraczającą 200 zł, Sąd zakwalifikował zachowanie oskarżonego również na podstawie art. 294 § 1 k.k.

Sprzedając samochody G. D. (1) i A. D. oskarżony wprowadził w błąd G. D. (1), który zawierając umowy sprzedaży występował w imieniu własnym jak i żony. Błąd dotyczył dwóch okoliczności - tego, że stroną umowy sprzedaży jest (...) SA oraz tego, że pieniądze stanowiące cenę za nabyte przez pokrzywdzonych samochody, a przelane z ich rachunków bankowych na jego rachunek bankowy oraz na rachunki bankowe K. R. i K. Ł. zostaną wpłacone do kasy (...) SA. G. D. (1) był przekonany, że nabywa samochody od (...) i że pieniądze, które wpłacał tytułem ceny na prywatne rachunki bankowe oskarżonego lub wskazanych przez niego osób zostaną wpłacone w formie gotówki do kasy spółki. O tym, że tak będzie przekonywał go oskarżony. Przekonanie dotyczące tego, że stroną umowy jest (...) wynikało z faktu, że oskarżony był pracownikiem spółki odpowiedzialnym za sprzedaż samochodów używany oraz z faktu, że po każdej transakcji oskarżony przekazywał fakturę VAT, na której jako sprzedający widniała spółka (...). Przekonanie o tym, że pieniądze trafiają do kasy spółki wynikało z zapewnień oskarżonego, oraz z faktu, że na fakturach VAT znajdowała się zawsze adnotacja o tym, że za wydany samochód zapłacono gotówką. Gdyby nie błędy dotyczące tego kto jest stroną umowy oraz tego, że pieniądze stanowiące cenę są przekazywane do kasy (...) G. D. (1) z pewnością nie zawarłby umów mocą których miał nabyć samochody przywłaszczone przez oskarżonego. Rozporządzenie mieniem polegające na zapłaceniu ceny za samochody było dla niego niekorzystne – oskarżony pomimo zapłaty ceny nie nabył własności samochodów. Sąd rozważał zagadnienie nabycia własności samochodów sprzedawanych przez oskarżonego również poprzez pryzmat art. 97 k.c., zgodnie z którym osobę czynną w lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługi publiczności poczytuje się w razie wątpliwości za umocowaną do dokonywania czynności prawnych, które zazwyczaj bywają dokonywane z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa. Przeciwno zastosowaniu tego przepisu i uznaniu umów zawartych rzekomo w imieniu (...) przez oskarżonego, za zawarte przez spółkę, przemawia fakt wskazania przez oskarżonego prywatnych rachunków bankowych, jako rachunków, na które miała być zapłacona cena za nabywane pojazdy. G. D. (1) wiedział o tym, że nie są to rachunki (...), więc powinien być zdawać sobie sprawę z tego, że dokonując wpłaty pieniędzy na te rachunki nie wywiązuje się prawidłowo ze zobowiązania kupującego jakim jest zapłata ceny. Nie mógł mieć pewności, że oskarżony działa w imieniu spółki a zapłacone przez niego pieniądze trafią na rachunek lub do kasy (...). Przekonanie o tym, że tak będzie opierało się na zaufaniu do oskarżonego, stanowiło jednak naruszenie wymogu zachowania należytej staranności. Okoliczność przesądza o tym, że G. D. (1) i A. D. nie nabyli własności samochodów sprzedawanych przez oskarżonego, mimo, że G. D. (1) przekazał oskarżonemu pieniądze za te samochody. Dlatego zapłatę ceny przez G. D. (1) należało uznać za niekorzystne rozporządzenie mieniem.

Zachowanie oskarżonego było świadome i celowe. Oskarżony chciał wprowadzić G. D. (1) w błąd i zarazem doprowadzić go do przelania pieniędzy na rachunek, z którego mógł je wypłacić i zatrzymać dla siebie. Nie ulega zatem wątpliwości, że oskarżony działa, z zamiarem bezpośrednim i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

W uwagi na znaczną wartość mienia którego dotyczyło oszustwo sąd zakwalifikował zachowanie oskarżonego jako występki z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Każdej sprzedaży towarzyszyło sporządzenie faktury VAT. Oskarżony pozorował fakt sporządzania faktur VAT w imieniu (...). Oskarżony nie był jednak uprawniony do wystawiania tego rodzaju dokumentów. Faktury VAT dotyczące sprzedaży samochodów, które oskarżony przywłaszczył nie znalazły odzwierciedlenia w systemie rejestracji faktur VAT prowadzonym przez (...). Sporządzone przez oskarżonego faktury VAT noszą zatem jedynie pozory autentyczności. W rzeczywistości zostały sporządzone przez osobę nieuprawnioną do ich wystawienia i nie są dokumentami autentycznymi lecz falsyfikatami. Dlatego należało uznać, że oskarżony podrobił faktury VAT.

Oskarżony sporządził je w celu przekazania i upozorowania, że doszło do zawarcie umowy sprzedaży, czyli w celu użycia za autentyczne. Przekazując je G. D. (1) użył je jak autentyczne. Wobec tego należało uznać, że wypełnił wszystkie znamiona strony przedmiotowej i podmiotowej przestępstwa fałszowania dokumentów określonego w art. 270 § 1 k.k.

Należy zaznaczyć, że, Ł. D. (1) był uprawniony do wystawiania faktur VAT do maja 2012 r., później zaś te uprawnienia zostały mu odebrane. W tym okresie wystawił faktury VAT potwierdzające sprzedaż trzech przywłaszczonych samochodów były to faktury o numerach (...) z 25 lutego 2013 r., (...) z 09 kwietnia 2013 r. i (...) z 14 maja 2013 r. Również i te dokumenty zostały podrobione. Na każdej z wymienionych wyżej faktur znajdował się adnotacja „zapłacono gotówką”. Oskarżony nie był uprawniony do naniesienia takiej adnotacji. Osobą do tego uprawnioną był jedynie kasjer, przyjmujący pieniądze za samochód wymieniony na fakturze VAT. Nanoszą taką adnotację oskarżony działał poza zakresem swoich uprawnień, podrabiając w ten sposób faktury.

Odrębnych rozważań wymaga ustalenie, że faktura VAT o numerze (...) z 9 grudnia 2013 r. również została podrobiona. Od pozostałych falsyfikatów faktur VAT odróżnia ją to, że została uwzględniona w systemie rejestracji faktur VAT prowadzonym przez (...) SA. Nie ulega jednak wątpliwości, że oskarżony wystawił ją nie posiadając uprawnień do tego. Ponadto podobnie jak inne zawiera adnotację „zapłacono gotówką” (**k. 245**). Wobec braku uprawnień oskarżonego do wystawienia tej faktury jak również do naniesienia adnotacji należało uznać, że i ta faktura została przez oskarżonego podrobiona.

Przepisy, które naruszył oskarżony pozostają w realnym zbiegu, ponieważ żadna z reguł wyłączania wielości ocen nie prowadzi do redukcji kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego do jednego tylko przepisu. Dlatego zgodnie z art. 11 § 2 k.k. Sad za podstawę skazania przyjął wszystkie zbiegające się przepisy Kodeksu karnego.

### ***Odnosnie czynu z pkt. C***

Również zachowania opisane w pkt. C stanowiły czyn ciągły. Były bowiem podjęte w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru.

Oskarżony w dniach 14 października 2013 r. oraz 4 i 14 grudnia tego samego roku zapewnił G. D. (1) o tym, że (...) SA sprzeda mu łącznie 8 samochodów. Warunkiem sprzedaży była wcześniejsza przedpłata. Oskarżony nie miał możliwości ani zamiaru wywiązania się ze swojego zobowiązania. Ł. D. (1) podobnie jak w przypadku pobierania ceny za samochody przywłaszczone wskazał do zapłaty numery rachunków bankowych nie należących do (...) i miał zamiar zatrzymania wpłaconych pieniędzy dla siebie. G. D. (1) o prawdziwym zamiarze oskarżonego nie wiedział. Dlatego należało uznać, że oskarżony wprowadził pokrzywdzonego w błąd dotyczący swojego zamiaru. Konsekwencją błędu było rozporządzeniem mieniem polegające na przekazaniu na rachunki bankowe, którymi dysponował oskarżony łącznej kwoty 166000 zł. To rozporządzenie mieniem było niekorzystne, bowiem G. D. (1) nie otrzymał samochodów, za które w swoim mniemaniu zapłacił.

Oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim, chciał zarówno wywołać nieprawdziwe przeświadczenie pokrzywdzonego, że płaci za samochody, których dostawa nastąpi w terminie późniejszym, jak i spowodować niekorzystne rozporządzenia mieniem. Pieniądze zamierzał włączyć do swojego majątku. Działał więc w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Swoim zachowanie wypełnił znamiona strony przedmiotowej i podmiotowej przestępstwa oszustwa określonego w art. 286 § 1 k.k.

## **Wymiar kary**

Wymierzając oskarżonemu kary Sąd kierował się dyrektywami wymienionymi w art. 53 kk. Sąd miał na uwadze stopień społecznego niebezpieczeństwa czynów, społeczne oddziaływanie kary oraz cele zapobiegawcze wobec oskarżonego.

Czyn oskarżonego Ł. D. (1) przypisany w punkcie A wyroku charakteryzował się znacznym stopniem społecznego niebezpieczeństwa. Oskarżony godził w istotne dobra prawne – mienie i wiarygodność dokumentów. Rozmiar wyrządzonych przez oskarżonego szkód był znaczny. Dodatkowo należy wskazać, iż pokrzywdzonych zostało kilka podmiotów. Oskarżony występował przeciw swojemu pracodawcy jak też kontrahentom, którzy działali w zaufaniu do niego. Nie podjął prób naprawienia szkody.

W przypadku czynu z punktu C wyroku pokrzywdzony był jeden, natomiast niekorzystne rozporządzenie mieniem obejmowało znaczącą kwotę.

Okolicznością obciążającą uwzględnioną przez Sąd przy wymiarze kar był również fakt działania w przypadku obu czynów w warunkach przestępstwa ciągłego. Na niekorzyść oskarżonego przemawia również popełnienie przestępstw umyślnych w zamiarze bezpośrednim oraz działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Kolejną okolicznością obciążającą Ł. D. (1) jest jego uprzednia karalność. Uwzględniając fakt, że skazanie wyrokiem Sądu Rejonowego w Pułtuskach z dnia 18 kwietnia 2011 r. uległo zatarciu z uwagi na upływ okresu próby, należało uznać, że Ł. D. (1) był trzykrotnie karany za przestępstwa przeciwko mieniu, w tym przestępstwa oszustwa i przywłaszczenia. Orzekane wobec niego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania nie doprowadziły do zmiany jego sposobu życia. Przestępstwa będące przedmiotem niniejszego postępowania popełnił w okresie próby.

Na korzyść oskarżonego przemawia natomiast sposób jedynie to, że wywiązywał się poprawnie z roli męża i ojca. Utrzymywał żonę i dwoje dzieci.

Mając powyższe na uwadze, Sąd wymierzył kary pozbawienia wolności w wymiarze odpowiednio 4 lat za czyn z punktu A oraz 2 lat i 6 miesięcy za czyn z punktu C.

Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną stosując zasadę asperacji. Oba czyny były popełnione w krótkich odstępach czasu i godziły w te same dobra prawne (mienie). Dlatego kara łączna zbliżona jest do dolnej granicy określonej zgodnie z art. 86 § 1 kk. Kara łączna czterech lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności jest w ocenie Sądu wystarczająco dolegliwa, aby osiągnąć stawiane jej cele.

Oskarżony swoimi czynami wyrządził szkodę pokrzywdzonym. Uwzględniając wysokość szkody Sąd zobowiązał go do jej naprawienia w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych wskazanych w orzeczeniu kwot (punkt B i D wyroku). Odnośnie orzeczenia obowiązku naprawienia szkody w odniesieniu do czynu z pkt. B należy szerzej uzasadnić orzeczenie tego środka karnego poprzez zapłatę jedynie na rzecz pokrzywdzonych G. D. (1) i A. D. i pominięcie (...) SA. Szkody wyrządzonej (...) SA nie da się obecnie ustalić. Samochody zabezpieczone u osób, które nabyły je od pokrzywdzonych mogą zostać zwrócone (...). W takim przypadku szkodą będzie różnica pomiędzy ich wartością w chwili ponownej sprzedaży, a wartością w czasie gdy oskarżony je przywłaszczył. W chwili obecnej nie zapadło jednak rozstrzygnięcie dotyczące samochodów stanowiących dowody rzeczowe, tym bardziej nie można ustalić, różnicy ich wartości stanowiącej szkodę. Dlatego Sąd nie orzekł obowiązku naprawienia szkody na rzecz (...).

## **Uzasadnienie rozstrzygnięcia o kosztach**

Mając na uwadze sytuację materialną oskarżonego, który w ostatnim czasie był bezrobotny a na jego utrzymaniu pozostawała żona i dzieci Sąd na mocy art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił go od kosztów sądowych uznając, że ich uiszczenie byłoby dlań zbyt uciążliwe.